



WIADOMOŚCI PARAFJALNE



PARAFJA STARY SIELEC w SOSNOWCU

Jeśli chcesz służyć Bogu i Ojczyźnie wstąp w szeregi Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Porządek nabożeństw.

Niedziela I po Wielkanocy dn. 28 kwietnia.
Godz. 7. Prymarja — ks. L. Stasiński;
kazanie — ks. Wl. Mach.

Godz. 9. Msza św. — ks. Wl. Mach; nauka X. L. Stasiński; — Suma z wystawieniem N. Sakr. — ks. L. Stasiński; — kazanie — ks. Wl. Mach.

Godz. 16. Nieszpory z wyst. N. Sakr. — ks. Wl. Mach; — kazanie ks. L. Stasiński.

3 maja Odpust parafjalny ku czci Królowej Korony Polskiej.

Godz. 7. Prymarja z wystaw. N. Sakramentu, jako w I piątek miesiąca — ks. L. Stasiński

Godz. 9. Msza św. — ks. Wl. Mach, nauka — ks. L. Stasiński.

Godz. 11. Suma — Ojciec Piotr Wlk — Witostawski, kazanie ks. Knaś.

Godz. 16. Nieszpory — ks. W. Śliwiński, kazanie — Ojciec Piotr z rzezi odpustu niema postu i wstrzemięźliwości 3 maja w naszej parafji.

Komunikaty.

Przypominamy, że dn. 28 kwietnia o godz. 9 Msza Święta zostanie odprawiona w intencji małych dzieci do lat 8-miu. Pamiętajcie matki przyjąć ze swymi pociechami.

Suma i nieszpory w niedzielę dzisiejszą zostanie odprawiona z asystą diakona i subdiakona.

Dnia 26, 27 i 28 kwietnia uroczyste triduum na zakończenie jubileuszu Odkupienia. 26 i 27 suma o godz. 10 z kazaniem, nieszpory o godz. 19 z kazaniem.

2 maja spowiedź o godz. 17.

Nabożeństwo majowe w dni powszednie o godz. 18 i poł.

Boski Odkupiciel.

Uroczystym trydniowem nabożeństwem uczczą dobrzy katolicy wielki i rzadki jubileusz 1900-letniej rocznicy Odkupienia.

Co znaczy tajemnica Odkupienia? Odkupienie oznacza, że Chrystus Pan Swojem cierpieniem i śmiercią na krzyżu zadośćuczynił Bogu Ojcu za nasze grzechy. Grzech pierwotny

był buntem człowieka przeciwko Bogu. Grzech zamknął człowiekowi prawo do nieba. Aby zadośćuczynić za grzech trzeba było, aby druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, Syn Boży przyszedł na świat, „wyniszczył samego siebie, przyjąwszy postać sługi (człowieka), stawszy się napodobieństwem ludzi“ (Fil. 2.7). Zbawienie nasze kosztowało Chrystusa całe życie. Święty Paweł rozważając dzieło odkupienia, woła: „Kupieni jesteście zapłatą wielką! Samego Siebie dał na odkupienie za wszystkich. Chrystus umarł za grzechy nasze!“ Z tego wynika, że do nas należą wszystkie Jego cierpienia, łzy, smutki, śmierć, radość, triumfy, całe życie od Betlejem aż po Kalwarię.

Nie wystarczy jednak wiedzieć, że Boski Odkupiciel wylał za nas krew, ale sami musimy starać się zapewnić sobie owoc Jego ofiary. Musimy zatem współpracować w dziele odkupienia. Ta współpraca zaś polega na unikaniu grzechów, pokonywaniu złych skłonności, znoszeniu cierpień, trosce o zbawienie duszy. Chrystus otworzył siedem źródeł łask, sakramenta św. i powiada człowiekowi: przyjdź i czerpa będziesz zbawiony. Pracując nad swoją duszą, nad jej uświęceniem Chrystus ją odkupia. Już 1900 lat mija jak ludzkość cała korzysta z niewysłowionych dobrodziejstw odkupienia. Ile miliardów ludzi, ile pokoleń i narodów przeszło przez 19 wieków próbę życia ziemskiego korzystając z łask odkupienia Jezusowego. Wyobrazając to wszystko wyobraźnia nasza przedstawia wspaniały i niebywały pochód.

„Na przodzie idzie Chrystus zbroczony krwią, na ramieniu niesie krzyż, za Nim apostołowie, pisarze, Ojcowie i Doktorzy Kościoła, przeszło 11 milionów męczenników, niezliczone tłumy pustelników, zakonników, kapłanów, ludy wszystkich czasów, ras, narodowości.

Idą święci pańscy, wyznawcy, czysta i szlachetna młodzież..

Idzie, idzie ten tryumfalny pochód z Jezusem na czele. Pochodowi temu przyglądają się całe tłumy. Jedni leniwi, opieszali, obojętni, nie widzący nic poza rozkoszą i zabawą. Drudzy wrogo usposobieni do krzyża Chrystusowego rzucają na Niego błuznierstwa. Inni wreszcie z całą miłością na widok Zbawiciela nuca pieśń uwielbienia.

Wśród których znajdujesz się katoliku, katoliczko?

Czy wśród opieszalych lub wrogów?

Jak ci mówi twoje sumienie?

Jeśli świadectwo twego sumienia powie ci, że nie stoisz ani wśród obojętnych, ani wśród wrogów — to się przyłącz do tego wspaniałego pochodu i sercem pełnym wdzięczności wołaj: chwala, chwala Tobie Chryste Panie, Boski Odkupicielu!

Iksstasin.

Gdy zbliża się maj.

Zbliża się najpiękniejszy miesiąc maj, poświęcony czci Matki Bożej. Miesiąca tego wyczekują liczne rzesze czcicieli Matki Chrystusowej. Bogate źródle łask i błogosławieństw bożych zesła Najświętsza Matka na biedną ludzkość, w tym najpiękniejszym miesiącu wiosny.

Spieszcie zatem parafjanie starsielecy do swego kościoła na nabożeństwa majowe. Możemy się poszczycić, że w wielkim ołtarzu mamy wierną podobiznę cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz nasz okala cały szereg korałi i wot — jako dowody łask, które Matka Najświętsza wyprosiła tutaj naszym czcicielom. W czasie odsłonięcia i zasłonięcia obrazu będzie odgrywany hejnał podobnie jak na Jasnej Górze. Niech nie będzie nikogo w parafji, aby mając czas

wolny od pracy nie spieszył codziennie na to przepiękne nabożeństwo. Modlił się na tym nabożeństwie tak, jak się modlił młodzieniec francuski nieuleczalnie chory. Oto przybył on w r. 1926 z pielgrzymką do cudownego miejsca Lourdes, ale był już tak słaby, że udzielono mu ostatnich sakramentów Św. Popołudniu tegoż dnia, odbywała się wzruszająca procesja z Najśw. Sakramentem połączona z błogosławieństwem chorych. Do każdego z nich, leżącego na wózkach, zbliżał się kardynał niosący monstrancję i czynił nią znak krzyża. Gdy zbliżył się do owego chorego młodzieńca, słabym głosem wołał: „Jezu, Synu Marji, ratuj mię!“ Ale Jezus minął go, jakby nie słyszał jego wołania. Kardynał błogosławił już dalszych chorych. Wówczas chory zaczął toczyć swój wózek za Najśw. Sakramentem, zebrał resztki sił i głośno zawołał: „Jezu, Synu Marji, nie wysłuchałeś mię... poskarżę się Twojej Matce!“ Wyczerpany opadł na poduszki. Kardynał, litując się nad konającym, zwrócił się ponownie do niego i po raz drugi go pobłogosławił. Zaledwie skończył, chory zerwał się z wózka, padł na kolana i zawołał: „O Jezu, uzdrowiłeś mię! powiem Twej Matce, by mi pomogła Ci podziękować!“

Uzdrowienia za przyczyną św. Antoniego.

W parafialnym kościele w Koziegłówkach jest cudowny obraz św. Antoniego, który jest czczony w całej okolicy. Stare dokumenty zawierają opis wielu cudów i łask.

Wymiję z nich następujące opowiadanie. We wsi Lgocie należącej do parafji Koziegłówki mieszkali małżonkowie Józef i Marjanna Kciukowie, których dziecko, mając już trzy lata, wcale nie chodziło, bo nóżki były bezwładne. Udawali się do różnych lekarzy, używali rozmaitych lekarstw, ale bezskutecznie. W końcu zwrócili się do Boga za pośrednictwem św. Antoniego. Dnia 13 czerwca 1903 r., w uroczystość św. Antoniego, udali się do kościoła, odprawili spowiedź, przyjęli Komunię św. i przed cudownym obrazem św. Antoniego błagali Boga, żeby dziecko wyzdrowiało, albo umarło.

Jakiz musiał być ból w sercach rodziców, którzy prosili o śmierć dla swego dziecka.

Po nabożeństwie, kiedy zbliżyli się do domu, dziecko wybiega na ich spotkanie i powiada: mamusiu patrzcie. Radość rodziców była wielka.

Ja sam pamiętam, gdy byłem wikariuszem w tej parafji, przyszedł do mnie sołtys z Huty Szklanej prosząc o odprawienie Mszy św. na podziękowanie za zdrowie dziecka. Opowiedział mi, że jego paroletni synek zachorował. Lekarz w Sievierzu orzekł, że za późno przybyli do niego. Wróciwszy zgnębieni do domu, wszyscy ukłękli przed obrazem św. Antoniego i wśród płaczu odmówili litanję do św. Antoniego. Chłopiec wyzdrowiał. Gdy Mszę św. odprawiał był na niej obecny z rodzicami.

Uciekajcie się w swoich troskach i cierpieniach do pośrednictwa możnego św. Antoniego biorąc gorliwie udział w nowennie. X. L. St.

Nagrodzony obrońca Boga.

„Kochani rodzice, pisze syn pocztą polową z włoskiego frontu 5-go września 1915 r., wiele się nauczyłem w czasie wojny. Utwierdziłem się w wierze, że Bóg istnieje. Pewnego razu, stojąc z kolegą na posterunku, rozmawialiśmy o religii. Mój kolega żartował i szydził z mojej wiary. Ja zaś broniłem, jak umiałem, istnienia Boga i prawd wiary. Co potem się stało, nie pamiętam — kiedy odzyskałem przytomność, zobaczyłem, że nasz schron był rozbity pociskiem nieprzyjacielskim, kolegę zaś znalazłem bez życia.

Bogu, którego sprawy broniłem, zawdzięczam ocalenie“.

Czy i ty bronisz spraw bożych?

Najkonieczniejsza asekuracja.

Pewien właściciel rozległych dóbr chełpił się przed przyjacielem, mówiąc: „Nie obawiam się niczego, gdyż wszystko mam asekurowane: nieruchomości, trzodę chlewną, urodzaje, i to na wypadek wszelkiego możliwego nieszczęścia, jak gradobicia, posuchy, kradzieży i t. p.“

— A jednak nie zabezpieczyłeś najważniejszej rzeczy.

— Jakiej pyta zdumiony właściciel.

— Duszy swej przed ogniem wiecznym.

Jedyné życzenie umierającego.

W czasie powstania Bokserów w Chinach jeden z marynarzy francuskich został przypadkowo postrzelony przez swego kolegę. Rana była śmiertelna. Przed śmiercią przyszedł do niego sprawca wypadku i prosił o przebaczenie.

— Nie mam do ciebie żadnej urazy, odrzekł umierający. Jedyną rzeczą, której od ciebie żądam, byś po powrocie do kraju dał na jedną Mszę św. za moją duszę.

Podziękowanie.

Święta Wielkanocne minęły wśród religijnego nastroju parafian. Ostatnia dni Wielkiego tygodnia i świąt, kościół zapełniały tysiące wiernych. Powszechny podziw budził pięknie przybrany Boży grób. Zakonnice z Grodzca wyraziły się, że jest tak piękny, iż trudno od niego odejść. Wartę przy grobie utrzymywała straż pożarna z Druciarni i K. S. M. M. Rezurekcja, w której wzięli udział oractwa, organizacje, góruicy, orkiestra i parotysięczna rusza ludu, wypadła imponująco.

Na tym miejscu należy złożyć podziękowanie tym osobom, które trudziły się przy ubraniu ciemnicy i grobu. Straży pożarnej, K. S. M. M. za utrzymanie warty, ofiarodawcom kwiatów, świec i kanarków, bractwom, organizacjom i górnikom za uświetnienie procesji rezurekcyjnej, oraz wszystkim biorącym udział w owych podniosłych obrzędach religijnych.

Ochrzczeni w Święta.

Marja Kozera, Leokadja Ziankowska; Marja Jakubowska, Zenobja Wozniak; Janina Jałowiecka; Romana Zagrodzik; Krystyna Kurek; Ewa Marja Stopa; Janina Kret; Jadwiga Gwóźdź; Alicja Piotrowska; Lucyna Gawracz; Teodozja Brewińska; Romualda Górna; Alicja Kaczmarczyk; Jan Kościelniak; Sławomir Szatan, Andrzej Kudła; Jan Czech; Marjan Stach; Eugenjusz Stach; Jan Żurek; Eustachy Gubała; Marjan Słupski; Kazimierz Węgrzyński; Józef Marszałek; Ryszard Gancarczyk; Henryk Wojtasik; Henryk Michno; Józef Kupala; Arkadiusz Machura; Witold Ledwoch.

Śluby dnia 22 kwietnia.

Władysław Czerwik z Zenobją Wójcik; Aleksander Synowski z Honoratą Pietras; Marjan Stawowski z Pelagją Paliga; Eugenjusz Pawłowski z Anielą Wróbel; Kazimierz Malesa z Anną Rąbek; Zenon Łebek z Marjanną Noszczyńską; Bolesław Kołacz z Bronisławą Kałwa; Antoni Suchański z Stefanją Wójcik; Józef Ziembowski z Stanisławą Tyszkiewicz; Michał Sokołowski z Marjanną Bulica.

Szczęść Boże młodym parom!

Do Sz. Prenumeratorów.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Sz. Prenumeratorów „Przewodnika“ „Niedzieli“ jak i „Wiadomości“ o łaskawe uregulowanie prenumeraty zaległej do dnia 5 maja; w przeciwnym bowiem razie zmuszeni będziemy prenumeratę przerwać. Prenumeratę można uiszczać przy otrzymywaniu gazety lub w biurze parafjalnym